

Sygn. akt V KS 18/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

w sprawie **J. R.**

oskarżonego z art. 198 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 czerwca 2021 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 14 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt V K (...),

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt V K (...), oskarżony **J. R.** został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 23 czerwca 2017 r. w S., w mieszkaniu przy ul. N. wykorzystując bezradność A. S. wynikającą z upojenia alkoholowego i snu doprowadził ją do obcowania płciowego, tj. o czyn z art. 198 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego złożył obrońca oskarżonego, który zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne jego zastosowanie, polegające na uznaniu, że w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo, podczas gdy konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości nie zachodziła, zatem wydane orzeczenie pozostaje bezpodstawne i nie może się ostać, bowiem postępowanie przez Sądem I instancji zostało przeprowadzone w sposób pełny, zgodny z prawem, a wszystkie okoliczności istotne w sprawie zostały zbadane; wątpliwości Sądu odwoławczego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ogniskowały się zaś wyłącznie wokół kwestii błędnej, w ocenie Sądu II instancji, oceny przeprowadzonych dowodów.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. w całości i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w S. w pisemnej odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie z uwagi na jej oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k., skarga może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Ograniczenie podstaw skargowych do tych, jakie wskazano w tym przepisie oznacza, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ograniczony jest wyłącznie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z.3, poz. 23). Co do zasady, Sąd Najwyższy nie jest więc, pomijając kwestię bezwzględnych przyczyn odwoławczych (niezależnie czy zaistniałych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, czy

w postępowaniu apelacyjnym), uprawniony do badania, czy sąd odwoławczy prawidłowo stwierdził zaistnienie uchybienia stanowiącego względny powód odwoławczy, może jedynie ocenić czy z powodu stwierdzonych przez ten sąd uchybień pierwszoinstancyjny przewód sądowy powinien zostać powtórzony w całości. W konsekwencji, wskazanie w skardze na wyrok sądu odwoławczego naruszenia innego przepisu niż art. 437 § 2 k.p.k. i art. 439 § 1 k.p.k., nawet w powiązaniu z którymkolwiek z tych uregulowań, oznacza, że jest ona niedopuszczalna (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2018 r., II KS 1/18, OSNKW 2018, z. 5, poz. 38 oraz z dnia 25 września 2018 r., V KS 19/18, OSNKW 2018, z. 12, poz. 81).

Instytucja skargi na wyrok sądu odwoławczego i wywołane wniesieniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia postępowanie skargowe przed Sądem Najwyższym nie służy zatem ocenie tego, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie w rzeczywistości miało miejsce, a jedynie weryfikacji tego, czy usunięcie stwierdzonego uchybienia jest możliwe tylko w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a także czy czynności, które należy przeprowadzić lub okoliczności, które należy wyjaśnić, na które wskazano w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego, rzeczywiście powinny być przeprowadzone, czy wyjaśnione w postępowaniu przed sądem *a quo*. Przepisy Kodeksu postępowania karnego o skardze na wyrok sądu odwoławczego nie dają, co do zasady (poza wypadkami związanymi z bezwzględными przyczynami odwoławczymi), sądowi skargowemu jakichkolwiek uprawnień kontrolnych, upoważniających do merytorycznego ingerowania w toczące się przed sądami powszechnymi postępowanie karne, a tego zdaje się oczekiwać obrońca we wniesionej skardze. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę, nie może więc decydować o wyniku sprawy, a rozstrzyga jedynie to, przed którym sądem ma się nadal toczyć postępowanie karne – przed sądem odwoławczym czy sądem pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu, że uchylił wyrok Sądu Rejonowego, w oparciu o nieznaną prawu przesłankę w postaci konieczności przeprowadzenia ponownej oceny dowodów. Należy się zgodzić z autorem skargi, że istotnie ustawodawca nie umieścił takiej okoliczności w katalogu podstaw uchylenia wyroku sądu I instancji, wymienionych w art.

437 k.p.k. Rzecz w tym, iż orzekając w sprawie J. R., Sąd Okręgowy wcale nie uzasadnił uchylenia wyroku Sądu Rejonowego potrzebą ponownienia dowodów. Uchylił wyrok, ponieważ – na co wskazuje *explicite* początek części merytorycznej uzasadnienia, ze względu na jego treść nie mógł wydać orzeczenia reformatoryjnego (s. 12 uzasadnienia). Z uwagi na fakt, że dokonanie przez organ *ad quem* modyfikacji w tym zakresie było - w świetle reguły *ne peius* wynikającej z przepisu art. 454 § 1 k.p.k. - wykluczone, jedynym możliwym rozstrzygnięciem stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie sygn. akt IV KS 8/18 „konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie stanowi co do zasady samodzielnej podstawy wydania wyroku kasatoryjnego. Wydanie takiego wyroku z powodu dokonania przez Sąd odwoławczy odmiennej oceny materiału dowodowego nie jest oczywiście wykluczone, lecz jest możliwe jedynie wówczas, gdy ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd odwoławczy doprowadza go do wniosku, że w świetle całokształtu materiału dowodowego uniewinnienie oskarżonego przez Sąd pierwszej instancji było niezasadne, a ze względu na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., zabraniający skazania oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji.” Wskazana sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Nie ma racji skarżący, który kwestionuje uchylenie wyroku wskazując, że w sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo, zaś wątpliwości Sądu drugiej instancji, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ogniskowały się wyłącznie wokół kwestii błędnej oceny przeprowadzonych dowodów.

Skarżący pomija jednak argumentację Sądu odwoławczego, który szczegółowo odniósł się do tej kwestii wskazując, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, a zebrane dowody poddać ponownie wszechstronnej i wnikliwej analizie. Sąd Okręgowy wskazał szczegółowo na motywy, które doprowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Odnosząc się do ustaleń Sądu *meriti* wskazano, że ocena zeznań A. S. jest wybiórcza i uchybia zasadom logiki i doświadczenia życiowego. W tym kontekście Sąd *ad*

quem wskazywał także na inne dowody, w tym m. in. wyjaśnienia oskarżonego oraz treści wiadomości wysyłanych przez pokrzywdzoną do M. R..

Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji przekonuje, że braki postępowania pierwszoinstancyjnego stały na przeszkodzie zaakceptowaniu wydanego wyroku uniewinniającego J. R. od zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.